

Tragedia na Morawach

Data publikacji: 8.08.2008 0:00

W piątek 8 sierpnia w godzinach popołudniowych rozpędzony pociąg wjechał w stalowe konstrukcje mostu w miejscowości Studenka niedaleko Ostrawy. W godzinach wieczornych akcję ratunkową utrudniał silny wiatr oraz obfite opady deszczu. Aby dostać się do epicentrum tej katastrofy - policja, straż oraz karetki były zmuszone przedostać się przez pole, które było mocno nawodnione. Niestety dla kilku samochodów zakończyło się to bardzo źle - Zamiast być w pełnej dyspozycji ugrzęzły w błocie i była potrzebna pomoc specjalnego pojazdu. Na miejsce tragicznego wypadku co chwilę przyjeżdżają ludzie, by na własne oczy zobaczyć ogrom tego zdarzenia. Towarzyszą temu wielkie emocje, bo nikt nie może pojąć, dlaczego do tego doszło...Foto i tekst - Michał Fielek

□